

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica (2011)

Andrzej Piasecki

Modernizacja Polski lokalnej. Fakty, mity, oceny

Wprowadzenie

Pojęcie lokalności zadomowiło się na dobre w naukach humanistycznych dopiero pod koniec XX wieku. Wcześniej ten sam problem w odniesieniu do Polski był najczęściej ujmowany w sposób, który dziś określane byłby jako pejoratywny. A więc pisano o Polsce prowincjonalnej¹ lub Polsce powiatowej². Obecnie – w pierwszej dekadzie XXI wieku – mówimy najczęściej o Polsce lokalnej. O powszechności tego pojęcia świadczy m.in. obecność w przeglądarce internetowej Google (1800 tys. odpowiedzi dla Polski lokalnej, 700 tys. dla powiatowej, 80 tys. dla prowincjonalnej) oraz ujęcie normatywne. W ustawach samorządowych mieszkańcy gminy i powiatu uznani zostali za wspólnotę lokalną. Jednak mimo odrębnych publikacji o takim tytule³, brak jednoznacznego zdefiniowania Polski lokalnej. Dlatego dla potrzeb niniejszego artykułu zostanie to na wstępie dookreślone: chodzi o wspólnoty lokalne funkcjonujące poza dużymi i średnimi miastami (stolice województw w latach 1975–1998 oraz miasta, które obecnie posiadają również status powiatu).

Takie terytorialne wyodrębnienie Polski lokalnej (w latach 1944–1989) wynika też z teorii (m.in. Wilbura Schramma i Daniela Lerne'a)⁴, które eksponują rolę mikrostruktur społecznych w procesie rozwoju społecznego, uznając to za jeden z najpoważniejszych przejawów modernizacji, której fundamentem jest zrównoważony rozwój. Proces ten nie może więc odbywać się „wyspowo”, we fragmentach przestrzeni. Tak samo jak nie można realizować modernizacji kosztem ekologii oraz jakości życia przyszłych pokoleń. Dlatego istnieje zasadniczy związek pomiędzy modernizacją a rozwojem lokalnym.

¹ Por. A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1938*, Warszawa 1982.

² Ten termin pojawił się również ostatnio w zbiorach reportaży: M.P. Gryżewski (red.), *10 lat Polski powiatowej*, Warszawa 2009; P. Smoleński, *Powiatowa rewolucja moralna*, Kraków 2009.

³ G. Gorzelak (red.), *Polska lokalna 2007*, Warszawa 2008; Z. Mach, D. Niedźwiecki (red.), *Polska lokalna wobec integracji europejskiej*, Kraków 2001.

⁴ M.S. Szczepański, *Modernizacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 2, Warszawa 1999, s. 270.

Wyjaśnienie pojęcia modernizacji wymaga natomiast odwołania się do dorobku socjologii, ekonomii, politologii i historii⁵. W tych dyscyplinach naukowych modernizacja pojawia się w kontekście unowocześnienia i racjonalnego przeobrażenia. Politolodzy kładą nacisk na towarzyszące modernizacji postępowe reformy, wskazując na ich innowacyjne skutki, które zorganizowanym grupom społecznym umożliwiają nie tylko porządkowanie swego otoczenia, lecz również przeprowadzenie zmian w makrostrukturach życia społecznego⁶.

Oczywiście pełna prezentacja wszystkich aspektów modernizacji lokalnych w Polsce Ludowej nie jest możliwa w jednym artykule. Postaram się natomiast przedstawić najważniejsze fakty z tytułowego zagadnienia. Zamierzam też rozprawić się z niektórymi mitami pokutującymi w historiografii oraz przytoczyć oceny, które formułowane były w monografiach konkretnych miast. I wreszcie chciałbym na koniec skupić się na przypadku modernizacji jednego miasta, którego oblicze uległo w czasach PRL zasadniczej przemianie.

Ponieważ tematyka lokalna z lat 1945–1989 nie doczekała się monografii wyodrębniających kwestie modernizacji – zasadniczą literaturą wykorzystaną dla potrzeb tego artykułu są opracowania historyczne, ogólne oraz społeczno-ekonomiczne, a także materiały przyczynkowe dotyczące całej Polski. Osobną grupą opracowań, których kwerendę przeprowadziłem dla potrzeb tego artykułu, są monografie miast powiatowych, a także prace powstałe w wyniku badań terenowych i obserwacji uczestniczącej w Turku (woj. wielkopolskie).

Przemiany, osiągnięcia, unowocześnienie

Polityka okupanta oraz przejście frontu dokonały takich spustoszeń w systemie społeczno-gospodarczym ziem polskich, że każda zmiana po 1945 roku po wojennej zawierusze była przejawem modernizacji. Tworząc jednak hierarchię tych procesów, w skali lokalnej za najważniejszą (warunkującą dalsze procesy modernizacyjne) należy uznać **elektryfikację**, która dokonała się w okresie PRL i dotyczyła większości powiatów, poza Ziemią Odzyskanymi w zdecydowanej większości już zelektryfikowanymi. Podłączenie do sieci energetycznych kolejnych miejscowości w życiu codziennym gospodarstw domowych stanowiło przełom oraz stwarzało zupełnie nowe możliwości rozwoju społeczno-gospodarczego (zwłaszcza obszarów wiejskich). Na początku lat 60. ponad jedna trzecia wsi nie była jeszcze zelektryfikowana, w Polsce wschodniej i centralnej większość⁷. Dane statystyczne informujące o ośmiokrotnym wzroście produkcji energetycznej w latach 1950–1970 obejmują głównie dynamikę przemysłową⁸. Pozostaje więc odwołanie się do reportaży i wspomnień, a także empatycznej wyobraźni każdego człowieka. Tylko w ten sposób można pojąć zasadniczą przemianę cywilizacyjną, jaką dla wspólnot lokalnych niosła elektryfikacja.

⁵ M. Kula, *Modernizacja wyzwaniem? Rzut oka na historię Polski*, [w:] W. Morawski (red.), *Modernizacja Polski. Struktury. Agencje. Instytucje*, Warszawa 2010.

⁶ D. Winiarska-Twaróg, *Modernizacja*, [w:] M. Żmigrodzki (red.), *Encyklopedia politologii*, t. 4, Kraków 2000, s. 240.

⁷ S. Krakowiak, *Historia elektryfikacji wsi i rolnictwa w Polsce*, Warszawa 1997, s. 21.

⁸ *Polska. Zarys encyklopedyczny*, Warszawa 1974, s. 209.

Jak już wspomniano, elektryfikacja była związana z **uprzemysłowieniem**, które to zjawisko w o wiele większym stopniu niż w czasach II RP objęło polską prowincję. W latach 1945–1989 w zdecydowanej większości polskich powiatów i w znacznej części gmin uruchomiono zakłady produkcyjne zatrudniające setki i tysiące pracowników. Lokalizacja takich przedsiębiorstw poza dużymi aglomeracjami oznaczała poważną zmianę w życiu ludności na danym obszarze. Rolniczy i wiejski klimat życia wypierany był stopniowo przez model pracowniczo-miejski, stający się synonimem nowoczesności.

Na mapie gospodarczej Polski lokalnej pojawiły się ośrodki przemysłowe zlokalizowane daleko od dotychczasowych centrów gospodarczych, co było m.in. wynikiem gomułkowskiego programu aktywizacji małych miast. W ten sposób zmieniły oblicze: Ełk, Hajnówka, Zambrów, Łapy, Czarna Białostocka (woj. białostockie); Inowrocław, Świecie, Nakło, Chełmża, Solec Kujawski, Chojnice, Brodnica, Janikowo, Szubin, Kruszwica (woj. bydgoskie); Starogard Gdański, Tczew, Lębork, Malbork, Wejherowo, Kwidzyn (woj. gdańskie); Kłobuck, Zawiercie, Miasteczko Śląskie, Mikołów, Tarnowskie Góry, Mysłowice, Pszczyna, Cieszyn, Czechowice-Dziedzice, Bieruń, Myszków, Lubliniec (woj. katowickie); Ostrowiec Świętokrzyski, Pionki, Staszów, Starachowice, Opoczno, Koźnice, Skarżysko Kamienna (woj. kieleckie); Szczecinek, Miastko (woj. koszalińskie); Nowy Targ, Trzebinia, Chrzanów, Oświęcim, Olkusz, Kęty, Andrychów, Żywiec (woj. krakowskie); Świdnik, Puławy, Kraśnik, Łuków (woj. lubelskie); Pabianice, Tomaszów Mazowiecki, Zgierz, Pajęczno, Opoczno, Radomsko, Zduńska Wola (woj. łódzkie), Kętrzyn, Iława, Ostróda, Szczytno, Giżycko, Bartoszyce (woj. olsztyńskie); Kędzierzyn, Racibórz, Nysa, Brzeg, Krapkowice (woj. opolskie); Gniezno, Turek, Koło, Pleszew, Jarocin, Ostrów Wielkopolski, Ostrzeszów, Kościan, Rawicz, Wronki, Zbąszyń, Krotoszyn (woj. poznańskie); Stalowa Wola, Mielec, Krosno, Dębica, Sanok, Gorlice (woj. rzeszowskie); Nowogard, Stargard Szczeciński, Gryfice, Barlinek, Goleniów, Police (woj. szczecińskie); Żyrardów, Ursus, Pruszków, Grójec, Grodzisk Mazowiecki, Mława, Mińsk Mazowiecki, Sochaczew, Płońsk (woj. warszawskie); Bogatynia, Kamienna Góra, Dzierżoniów, Świdnica, Lubin, Polkowice, Bolesławiec, Oława, Jelcz (woj. wrocławskie); Nowa Sól, Żary, Żagań, Głogów, Gubin, Szprotawa, Lubsko, Koźuchów, Iława (woj. zielonogórskie)⁹.

Powyższy wykaz miast powinien zostać uzupełniony o kilka ośrodków, które w okresie PRL przeobraziły się z małych miasteczek w miasta wojewódzkie (po 1998 roku zyskując najczęściej status miasta na prawach powiatu) i utrzymały pozycję ważnego centrum gospodarczego, administracyjnego i politycznego o znaczeniu ponadlokalnym¹⁰. Tak można ocenić m.in. rozwój Zielonej Góry, Konina, Tarnobrzega, Chełma, Bielska-Białej.

⁹ Na podstawie charakterystyki województw: *Polska. Zarys encyklopedyczny*, Warszawa 1974. Województwa w nawiasach wg podziału administracyjnego sprzed reformy przeprowadzonej w 1975 roku. Zgodnie z definicją Polski lokalnej pominięto tu miasta pełniące po 1975 roku rolę stolicy województwa oraz miasta, które po 1998 roku uzyskały status tzw. powiatu grodzkiego.

¹⁰ M. Kozak, A. Tucholska, *Miasta średnie*, [w:] G. Gorzelak (red.), *Polska...*

Rozwojowi przemysłowemu Polski lokalnej towarzyszyła **urbanizacja**, zmniejszająca istniejące w II RP przeludnienie wsi¹¹. Mimo utrzymującego się przez cały czas niedoboru mieszkań, w większości regionów nastąpiła urbanizacja, czego wyrazem było podwojenie liczby mieszkańców miast już w pierwszym piętnastolecu powojennej Polski. Zmienił się też charakter osadnictwa miejskiego. W 1950 roku na 706 miast 393 liczyły poniżej 5 tys. mieszkańców, a zaledwie 5 powyżej 200 tys. W 1990 roku było 830 miast, z czego 257 miało poniżej 5 tys. mieszkańców, a 20 powyżej 200 tys.¹²

Po pierwszym okresie odbudowy 1944–1949, kiedy to główny wysiłek gospodarczy skierowany był na odtworzenie obiektów mieszkalnych i gospodarczych oraz publicznych, przez następne dwadzieścia lat utrzymało się wysokie tempo powstawania nowych budynków, co obrazuje zestawienie ich liczby: 55 tys. w 1950 roku i ok. 150 tys. w 1970 roku. Trend ten utrzymał się również w okresie pierwszej pięciolatki rządów Gierka. To wtedy nakłady na budownictwo rosły szczególnie dynamicznie: w 1971 roku było to wprawdzie jeszcze tylko 94% nakładów inwestycyjnych z roku poprzedniego, ale w następnych latach już kolejno: 141%, 183%, 127%, 103%¹³.

Uzupełnieniem tych wielkich modernizacji prowincji (elektryfikacji, uprzemysłowienia i urbanizacji) była znacząca **poprawa stanu komunikacji**. Osiągnięcia doby PRL widoczne są tu nie tylko na tle II RP, ale i w niektórych dziedzinach (transport drogowy, kolejowy) również w kontekście zapaści komunikacyjnej, jaka hamuje rozwój Polski lokalnej w czasach III RP. Przewozy pasażerskie w transporcie publicznym umożliwiały kontakt z dużymi ośrodkami. Rozwijała się motoryzacja. W warunkach prowincjonalnych duże znaczenie miał dynamiczny wzrost liczby ciągników (z 6,5 tys. w 1946 roku do ponad milion w 1989), choć popyt na traktory nigdy nie został zaspokojony. Drugim równie rozpowszechnionym pojazdem powiatowym w czasach PRL był motocykl. W 1956 roku motocykle stanowiły ponad połowę z 440 tys. wszystkich zarejestrowanych w kraju pojazdów (auta osobowe to zaledwie 10%). W roku 1969 było ich ok. 1700 tys¹⁴.

Modernizacji ekonomicznej towarzyszyły korzystne zmiany społeczne, które w warunkach lokalnych oznaczały nową jakość życia. Podstawowe znaczenie miało tu **zminimalizowanie niedożywienia**. Nastąpił odczuwalny wzrost spożycia i widoczne były korzystne zmiany w jego strukturze¹⁵. **Poprawił się rynek pracy**, m.in. poprzez administracyjną (nakazy pracy) eliminację bezrobocia. Jednocześnie stworzono szerokie możliwości pracy dla kobiet, co widoczne było szczególnie w warunkach lokalnych i przyczyniło się do zrewolucjonizowania modelu funkcjo-

¹¹ M. Bałtowski, *Gospodarka socjalistyczna w Polsce. Geneza. Rozwój. Upadek*, Warszawa 2009, s. 186.

¹² A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1997, s. 471.

¹³ J. Kaliński, *Gospodarka Polski w latach 1044–1989*, Warszawa 1995, s. 155.

¹⁴ F. Kusiak, *Koń i traktor w życiu codziennym wsi polskiej w latach 1945–1989*; A. Merta, *Samochody osobowe i motocykle polskiej produkcji w latach 1951–1989*, [w:] E. Kościk i T. Głowiński, *Gospodarka i społeczeństwo w czasach PRL-u (1944–1989)*, Wrocław 2007.

¹⁵ Z. Landau, *Gospodarka Polski Ludowej*, Warszawa 1994, s. 63.

nowania rodziny. Zatrudnienie kobiet rośnie systematycznie przez cały okres PRL, w latach 80. przekroczyło 45% ogółu pracowników¹⁶.

Do końca lat 50. udało się też **zlikwidować analfabetyzm**, który dotyczył w większości ludności Polski lokalnej. W 1946 roku w Polsce ok. 3 mln osób powyżej 9 roku życia nie umiało czytać i pisać (z tego 78% stanowili mieszkańcy wsi). W 1960 roku procent analfabetów wyniósł 2,7%¹⁷. W latach 60. powiatową panoramę oświatową poprawił znacząco projekt budowy szkół, tzw. tysiąclatek. W ramach obchodów tysiąclecia państwa polskiego powstało ok. 1400 nowych szkół podstawowych, w większości w małych ośrodkach miejskich i na wsiach. Modernizacja ekonomiczna, migracja ze wsi do miasta oraz ogólna poprawa warunków życia przyczyniły się do zmiany składu społecznego młodzieży akademickiej. W PRL większość studentów pochodziła z rodzin robotniczych i chłopskich. Bezpłatne wykształcenie i w miarę tani pobyt w dużym mieście w czasie studiów umożliwił **awans społeczny** milionom mieszkańców Polski lokalnej.

Błędy, ograniczenia, deprecjacja

Za największą krzywdę wyrządzoną wspólnotom lokalnym w tym okresie należy uznać **likwidację samorządu terytorialnego** oraz inne negatywne skutki polityki władz państwa dotyczące administracji terenowej i zarządzania publicznego na poziomie lokalnym. Dekrety PKWN wprowadzały na wzór radziecki rady narodowe podporządkowane hierarchicznie, uzależnione od władzy państwowej¹⁸. Nad radami czuwał system nadzoru (ze strony administracji ogólnej, prezydium rady wyższej instancji, komitetu partii, urzędu bezpieczeństwa), co było też powodem licznych rozbieżności. Praktyka funkcjonowania nowego systemu wskazywała na to, że realnymi ośrodkami władzy w każdym powiecie był lokalny Urząd Bezpieczeństwa i komitet Polskiej Partii Robotniczej (od 1948 roku PZPR). Szef miejscowego aparatu bezpieczeństwa oraz I sekretarz rządzącej partii byli najbardziej wpływowymi osobami w lokalnym środowisku. Taki układ przetrwał zasadniczo do końca PRL.

Najważniejszym etapem w kształtowaniu władz lokalnych w powojennej Polsce było uchwalenie ustawy z 20 marca 1950 o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Zlikwidowano i tak niewiele już znaczący samorządowy charakter rad narodowych, upaństwowiono majątek samorządu terytorialnego¹⁹. Dopełnieniem tego „wywłaszczenia” lokalnych wspólnot był proces przejmowania miejskich przedsiębiorstw (m.in. drukarni, masarni) przez różnego rodzaju spółdzielnie z centralnymi zarządami. Pod koniec PRL majątek ten często zawłaszczają różnego rodzaju spółki i rzadko trafiał on z powrotem do pierwotnych właścicieli.

¹⁶ D. Graniewska, *Awans zawodowy kobiet a faza życia rodzinnego*, Warszawa 1985, s. 19; K. Knychała, *Zatrudnienie kobiet w Polsce Ludowej w latach 1955–1974*, Warszawa–Poznań 1978; Z. Dach, *Praca zawodowa kobiet w Polsce w latach 1950–1972 i jej aspekty ekonomiczno-społeczne*, Warszawa 1976.

¹⁷ J. Landy-Tołwińska, *Analfabetyzm w Polsce i na świecie*, Warszawa 1961, s. 85.

¹⁸ E. Nowacka, *Samorząd terytorialny w systemie władzy publicznej Polsce. Studium polityczno-prawne*, Wrocław 1994, s. 40.

¹⁹ I. Lewandowska-Malec, „Rewolucyjna” ustawa z 20 marca 1950 roku o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, [w:] J. Malec, W. Uruszczak (red.), *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej*, Kraków 2001, s. 308.

Pierwsze powszechne wybory radnych odbyły się dopiero w 1954 roku. W tej i kolejnych elekcjach wszyscy kandydaci partyjni i bezpartyjni ubiegali się o mandaty w ramach wspólnego bloku. Już na etapie układania list uwidaczniał się pseudodemokratyczny charakter tych wyborów, ponieważ główne decyzje dotyczące kandydatów zapadały w wąskim gronie członków egzekutywy komitetów partyjnych. Zalecano głosowanie bez skreśleń, a pierwsze miejsca traktowano jako „mandatowe”. Również kampania pozbawiona była autentyczności. Wyłonione w takich „wyborach” rady narodowe tworzyły kolejny fragment fasadowej demokracji. Na sesjach radni zmuszeni byli do zatwierdzania decyzji komitetu partii oraz wysłuchania długich sprawozdań o sytuacji społeczno-politycznej miasta i powiatu. Takie sprawozdania zaczynały się od wiernopoddańczych deklaracji wobec uchwał kolejnych zjazdów partii, a także od „naświetlenia ogólnej sytuacji politycznej”, w której nie mogło brakować wzmianki o „najnowszych radzieckich inicjatywach rozbrojeniowych”. Często też porównywano postęp, jaki dokonał się w Polsce i w lokalnym środowisku, z okresem przedwojennym.

Dzieje rad narodowych w PRL to zarazem historia utrzymywania nad lokalnymi społecznościami odgórnej administracyjnej kontroli. Etapy chronologiczne tej historii wyznaczone zostały przez daty kolejnych kryzysów politycznych, które przynosiły „odnowę”, kontrolowaną demokratyzację oraz fale centralizacji i decentralizacji. Efektem tego były ustawy (i nowelizacje) dotyczące administracji terenowej z lat 1958, 1963, 1973, 1975, 1983, 1988²⁰. Największa zmiana struktur władz terenowych nastąpiła w pierwszej połowie lat 70. Od 1973 roku w miejsce 4315 gromad wprowadzono 2365 gmin. W 1975 roku zlikwidowano 392 powiaty (dotyczyło to też 78 miast na prawach powiatu) i zwiększono liczbę województw z 17 do 49. Zmniejszone zostało w ten sposób zagrożenie polityczne dla władz centralnych i stworzono możliwość poszerzenia kadr wojewódzkich. Nie brano przy tym w ogóle pod uwagę negatywnych skutków tej reformy, takich jak np. przerwanie powiatowych tradycji²¹. Gminy, jako podstawowe jednostki podziału terytorialnego, pozbawione podmiotowości prawnej, niezależnego budżetu oraz kluczowych decyzji kadrowych w rękach swych elit, nie były zdolne do samodzielności społeczno-gospodarczej. Beneficjentem zmiany okazały się partyjno-administracyjne struktury lokalne, zorientowane jednak nie na lokalną wspólnotę, lecz na swych mocodawców w stolicy nowego województwa.

W latach 80. reglamentowanie kolejnych porcji demokracji pod szyldem Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego (wcześniej rolę wspólnego bloku wyborczego pełnił Front Jedności Narodu) powiązane było jednocześnie z rozbudową aparatu kontrolnego administracji i struktur politycznych. Tworzyły go m.in. „społeczne” Inspekcje Robotniczo-Chłopskie oraz delegatury Głównej Inspekcji Terenowej. W takich warunkach wspólnoty lokalne nie posiadały żadnych realnych atrybutów samorządności²², mimo iż w modernizacyjnych projektach władz PRL

²⁰ P. Jurek, *Samorząd terytorialny w PRL*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1995, z. 1-2, s. 39.

²¹ H. Izdebski, M. Kulesza, *Administracja publiczna. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 1998, s. 81; J. Wendt, *Geografia władzy w Polsce*, Gdańsk 2001, s. 43.

²² E. Łojko, *Warunki życia w małym mieście – oceny i postulaty*, [w:] A. Turska (red.), *Anatomia działań zbiorowych w społecznościach lokalnych*, Warszawa 1990.

często tego pojęcia używano. Władze centralne cedowały na administrację terenową zadania, nie tworząc ekonomicznych mechanizmów wymuszających efektywną gospodarkę²³.

Antymodernizacyjne przemiany Polski lokalnej w latach 1944–1989 determinowane były nie tylko poprzez likwidację samorządu terytorialnego i utrzymanie fasadowej demokracji. Mieszkańcy wsi szczególnie dotkliwie odczuli skutki antychłopskiej polityki władz Polski Ludowej, a szczególnie **proces kolektywizacji**. Utopijny plan modernizacji rolnictwa poprzez jego upaństwowienie i spółdzielczenie połączony z fałszywym dogmatem państwa chłopów i robotników skazywał mieszkańców wsi (i małych miast żyjących w symbiozie z rolnictwem) na degradację ekonomiczną i społeczną²⁴. Już realizacja dekretu o reformie rolnej z 6 września 1944 zapowiadała irracjonalność polityki rolnej nowych władz. Na podstawie tego dekretu powstało 814 tys. gospodarstw małorolnych. Dalszych 250 tys. zostało powiększonych do 5 ha²⁵. Karłowate gospodarstwa oraz Państwowe Gospodarstwa Rolne (w których liczba zatrudnionych systematycznie rosła, przekraczając pod koniec PRL pół miliona osób) petryfikowały chorą strukturę społeczną Polski przedwojennej, czego efektem było m.in. przeludnienie wsi. W czasach stalinowskich administracyjnemu tworzeniu spółdzielni rolniczych towarzyszyło utrzymanie przymusowych kontyngentów. Każdego roku kary pieniężne za niezrealizowanie obowiązkowych dostaw nakładano na 1,5 mln rolników²⁶.

Analizując sytuację społeczną we wspólnotach lokalnych po II wojnie światowej, należy podkreślić negatywne konsekwencje wielkich migracji ludności, które przyczyniły się do dezintegracji życia i zakłócenia międzygeneracyjnego przekazu wartości²⁷. Dodatkowo ukształtowany przez stulecia styl życia lokalnych wspólnot burzyło prześladowanie Kościoła. Innego rodzaju negatywne konsekwencje w warunkach miejskich przyniosła nakazowa gospodarka mieszkaniowa i likwidacja renty gruntowej²⁸. Również długotrwały kryzys gospodarczy z lat 1976–1989 w większym stopniu odczuwalny był na prowincji niż w dużych aglomeracjach, gdzie sklepy były lepiej zaopatrzone, a mieszkańcy rzadziej odczuwali słabość systemu ekonomicznego (widoczne np. w przerwach w dostawach energii). Dlatego uprawniona wydaje się teza, w której podkreślając antymodernizacyjne skutki polityki władz państwa, przyjmujemy również, że deprecjonowały one w większym stopniu społeczność polskiej prowincji.

²³ D.T. Grala, *Reformy gospodarcze w PRL (1982–1989)*, Warszawa 2005, s. 160.

²⁴ A. Kura, *Aparat bezpieczeństwa i wymiar sprawiedliwości wobec kolektywizacji wsi polskiej 1948–1956*, Warszawa 2006, s. 289.

²⁵ S. Lewandowski, *Dyskryminacja chłopów przez komunistów w Polsce Ludowej*, Warszawa 2008, s. 208.

²⁶ A. Friszke, *Polska. Losy państwa i narodu 1939–1989*, Warszawa 2003, s. 208.

²⁷ I. Szelenyi, D. Treiman, E. Wnuk-Lipiński (red.), *Elity w Polsce, w Rosji i na Węgrzech. Wymiana czy reprodukcja?*, Warszawa 1995, s. 60.

²⁸ T. Zarycki, *Peryferie. Nowe ujęcie zależności centro-peryferijnych*, Warszawa 2009, s. 201.

Bilanse, interpretacje, stereotypy

Podsumowania procesów modernizacyjnych z czasów PRL rzadko odnoszą się wyłącznie do spraw lokalnych. Ale można wyodrębnić takie oceny w wielu syntezach ogólnych. Oczywiście w opracowaniach sprzed 1989 roku dominują wnioski pozytywne, afirmujące PRL – jej gospodarkę, rozwój społeczny, w tym również przemiany na prowincji. Choć i w tych książkach znaleźć można trzeźwe spojrzenie na bilans modernizacji, zaznaczające np. silne oddziaływanie radzieckiego wzoru rozwoju gospodarczego na proces industrializacji kraju²⁹. W pracach wydanych w III RP w ocenach PRL przeważa krytyka. Doceniając ogólną modernizację kraju, ekonomiści i historycy wskazują na lepsze osiągnięcia innych państw, np. Austrii i Finlandii, w których dochód na jednego mieszkańca w 1946 roku był niższy niż w Polsce, a w 1986 trzykrotnie wyższy³⁰. Podkreślane są dysproporcje terytorialne i społeczne w rozwoju Polski Ludowej. Przejawem tego jest m.in. stymulowanie rozwoju Śląska przy utrzymaniu zapóźnienia regionów tzw. ściany wschodniej³¹; wspieranie PGR-ów i spółdzielni rolnych, których wydajność była o wiele mniejsza niż gospodarstw indywidualnych³². W opracowaniach ekonomicznych wskazuje się na dominację efektów ilościowych, a nie jakościowych³³. Ale i w Polsce niepodległej w ocenach historyków na temat barier rozwojowych pojawiają się polityczne oraz ideologiczne uprzedzenia³⁴.

Próbując poznać ocenę modernizacji Polski lokalnej w czasach PRL, obok syntez ogólnych (historycznych i ekonomicznych) warto wskazać na monografie poszczególnych miast prezentujące indywidualny bilans tego okresu. W III RP większość stolic powiatów zdobyła się na opracowanie własnych dziejów, w czym uczestniczą miejscowi historycy, a także profesjonalści z ośrodków akademickich. Książki te zawierają spore walory poznawcze i są najczęściej obszerną syntezą dziejów. Choć niekiedy ich wartość merytoryczna jest dyskusyjna, to jednak prawie zawsze wysoka jest jakość wydania (kolor, twarda okładka). Są to prace o dużym znaczeniu opiniotwórczym, ponieważ stanowią niezastąpione (często jedyne) kompendium wiedzy o mieście i powiecie. Korzystają z nich uczniowie, nauczyciele, dziennikarze, samorządowcy, działacze społeczni i polityczni³⁵.

²⁹ S. Jankowski, *Odbudowa i rozwój przemysłu polskiego w latach 1944–1949*, Warszawa 1989, s. 373.

³⁰ A. Jezierski, Cz. Leszczyńska, *Dzieje gospodarcze Polski w zarysie do 1989 r.*, Warszawa 1995, s. 286.

³¹ S. Iwaniak, *Dzieje gospodarcze wsi kieleckiej 1944–1974*, Kielce 1999, s. 279.

³² W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1945–1980*, Warszawa 2003, s. 715.

³³ J. Kaliński, *Gospodarka Polski w latach 1944–1989. Przemiany strukturalne*, Warszawa 1995, s. 240.

³⁴ Ten wzrost gospodarczy został zahamowany przez kryzys lat 1979–1981. Permanentne strajki i demonstracje spowodowały, że nie można było spłacić zaciągniętych długów, modernizować zakładów pracy ani realizować podstawowych zadań produkcyjnych. A. Czubski, *Polska i Polacy po II wojnie światowej (1945–1989)*, Poznań 1998, s. 845.

³⁵ Autor zapoznał się z ok. setką takich wydawnictw dostępnych w Bibliotece Jagiellońskiej. Nie wszystkie miasta powiatowe (jest ich 314) posiadają monografie, można więc przyjąć szacunkowo, że zrealizowana kwerenda dotyczy blisko połowy z nich.

Nawet pobieżna kwerenda takich wydawnictw dowodzi, jak ogromne zmiany przyniósł okres PRL w rozwoju danej wspólnoty. Świadczy o tym m.in. omówienie historii miast w czasach PRL, o wiele bardziej obszerne niż w okresie II RP. Merytoryczna zawartość w dużej mierze obejmuje przemiany ekonomiczne i społeczne: inwestycje, rozwój infrastruktury, szkolnictwa, kultury, sportu – cały postęp cywilizacyjny, jaki dokonał się w ciągu 45 lat, nieporównywalny z żadnym innym okresem w dziejach miasta. Wyrazistość rozdziałów dotyczących modernizacji widoczna jest zwłaszcza na tle fragmentów poświęconych miałości aktywności politycznej tamtych lat.

Egzemplifikacja najbardziej typowych bilansów modernizacji Polski lokalnej wskazuje na szczególną zmianę, jaką odczuli mieszkańcy Ziemi Odzyskanych. Porównując stan posiadania osadników w dawnym i nowym miejscu zamieszkania należy stwierdzić, że według niepełnych danych 89% handlowców i rzemieślników nie posiadało tak dobrze wyposażonych i urządzonych zakładów, jakie otrzymali w Oławie. 78% osiedlonych w tym powiecie uzyskało większe gospodarstwa niż w poprzednim miejscu zamieszkania³⁶. Trudno jednak rozstrzygnąć, na ile nowa ziemia zmieniła większość osadników, obciążonych traumą przesiedlenia. Znaczna ich część przez wiele lat żyła w poczuciu tymczasowości i braku identyfikacji z nowym miejscem zamieszkania. Stanowiło to poważną barierę modernizacyjną.

W innych regionach kraju wsie i miasteczka długo podnosiły się ze zniszczeń wojennych. Szybciej trwała odbudowa Warszawy niż np. Wielunia. Na obszarach Bieszczad jeszcze pod koniec lat 80. odczuwano skutki Akcji „Wisła”, m.in. w postaci braku ksiąg wieczystych i nieuporządkowanych kwestii własności gruntów. Odgórny proces industrializacji hamował rozwój przedsiębiorczości lokalnej. Większość zakładów terenowych stopniowo podporządkowywano władzom wojewódzkim i centralnym (np. w Sanoku)³⁷. Badacze regionalni podkreślali malejące zainteresowanie dużych przedsiębiorstw lokalnym środowiskiem³⁸. Tendencja ta nasiliła się po reformie administracyjnej z 1975 roku, która doprowadziła do deprecjacji dawnych miast powiatowych (np. Kartuzy, Gniezno, Sandomierz), kosztem których rozwijały się nowe miasta wojewódzkie.

Autorzy syntez lokalnych mają też kłopoty z jednoznaczną oceną dorobku społeczno-ekonomicznego PRL. W monografiach miast podkreślana bywa złożoność skutków uprzemysłowienia danego powiatu przy jednoczesnych niedoborach rynkowych³⁹. Zastrzeżenia budzi też statystyka peerelowska: w niektórych bowiem zakładach przemysłowych dyrektorzy ukrywali niekiedy w kosztach produkcji wydatki poczynione na organizowane towarzyskie i urzędowe przyjęcia oraz inne niezwiązane z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa cele. Niekiedy manipulowano także odpisami amortyzacyjnymi dla zwiększenia lub zmniejszenia zysku w danym roku. Ponadto istniały przedsiębiorstwa planowo w niektórych latach deficytowe ze

³⁶ K. Matwijowski (red.), *Oława. Zarys monografii miasta*, Wrocław–Oława 2004, s. 237.

³⁷ F. Kiryk (red.), *Sanok. Dzieje miasta*, Kraków 1995, s. 839.

³⁸ A. Głowacki, *Władze lokalne gmin Polski północno-zachodniej u schyłku ery Polski Ludowej (1978–1987)*, Szczecin 1990, s. 129.

³⁹ B. Krasnopolski (red.), *Chrzanów. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. III, Chrzanów 2009, s. 306.

względem na utrzymywanie cen sprzedaży ich wytworów na poziomie poniżej kosztów produkcji⁴⁰.

Na ogół regionaliści starają się wskazywać złożony charakter modernizacji danego miasta w czasach PRL (np. Łask)⁴¹. Niekiedy jednak poprzestają na bezkrytycznym przytaczaniu urzędowo optymistycznych raportów naczelników miast (np. Limanowa)⁴². W tych ostatnich przypadkach nawet okres największego zastoju społeczno-ekonomicznego polskiej prowincji w czasach PRL jawi się jako czas permanentnej modernizacji.

Studium przypadku

Turk⁴³ w okresie zaborów był typowym miastem powiatowym byłej kongresówki. Na przełomie XIX i XX wieku rozwinęły się tu warsztaty tkackie, działała też jedna prywatna fabryka z tej branży, zatrudniająca ok. 300 osób. Przedsiębiorstwa te kooperowały z firmami z Łodzi (odległej o 70 km) i wpływały w pewnym stopniu na rozwój miasta (zabytkowe dziś osiedle domków tkackich). Jednak pierwsze kilkanaście lat niepodległości upłynęło pod znakiem stagnacji, a nawet kryzysu. Obraz Turku kreślony w zapiskach kronikarskich i prasowych przedstawia typowe miasto prowincjonalne, zacofane i peryferyjne (jedna nitka kolei wąskotorowej do Kalisza)⁴⁴. Od połowy lat 30. nastąpiła pewna poprawa, w wyniku specjalnej troski, jaką okazywał miastu gen. Felicjan Sławoj-Składkowski, szef MSW, a od 1936 roku premier, związany rodzinnie z Turkiem. To tutaj wdrażał swoje słynne rozwiązania sanitarne, propagował uprawę lnu wśród rolników, pomógł zorganizować spółdzielnię tkacką, przyczynił się do wybudowania kilku gmachów użyteczności publicznej (gimnazjum, dom kombatanta). Za jego rządów powiększono obszar powiatu (w 1938 roku włączono do woj. poznańskiego) i rozpoczęto renowację kościoła wg projektu Józefa Mehoffera⁴⁵.

W okresie wojny i okupacji miasto nie zostało zniszczone, ale likwidacja mniejszości żydowskiej oraz eksterminacja inteligencji polskiej i wywózki (do Niemiec i do Generalnego Gubernatorstwa) spowodowały zmniejszenie liczby ludności z 12 tys. w 1939 roku do 7 tys. w 1945 roku. Do połowy lat 50. modernizacja Turku miała ograniczony charakter. Młodzi ludzie wyjeżdżali za pracą do miast łódzkiego okręgu przemysłowego. Nowym przedsiębiorstwem była fabryka konserw

⁴⁰ Cz. Łuczak, *Dzieje Mogilna*, Poznań 1999, s. 334.

⁴¹ J. Śmiałowski (red.), *Łask. Dzieje miasta*, Łódź 1998, s. 453–454.

⁴² T. Biedroń (red.), *Limanowa, dzieje miasta*, t. 2: 1945–1989, Kraków 2002, s. 328.

⁴³ Ten fragment artykułu powstał na podstawie monografii autora wydanych w Turku w latach 1998–1999: *Spółdzielnia mieszkaniowa w Turku 1958–1998*; *Kopalnia Węgla Brunatnego Adamów 1959–1999*; *Powiat turecki*, a także w pracy zbiorowej Cz. Łuczak, E. Makowski (red.), *Dzieje Turku*, Poznań 2002 oraz artykułów autora publikowanych w „Echu Turku”, „Przeglądzie Konińskim”, „Gazecie Poznańskiej”, „Kronice Wielkopolski” oraz na bazie obserwacji uczestniczącej.

⁴⁴ A. Fiderkiewicz, *Dobre czasy – wspomnienia z lat 1922–28*, Warszawa 1958; „Gazeta Powiatowa” 1919–1922; „Echo Tureckie” 1924–1939.

⁴⁵ W 2009 roku samorząd Turku wygrał konkurs na dofinansowanie renowacji kościoła oraz ratusza (z muzeum) ze środków UE, tworząc w mieście europejskie centrum twórczości Mehoffera.

– niewielka firma przetwórcza stworzona jeszcze przez Niemców. W 1952 roku oddano do użytku największy zakład pracy: fabrykę włókienniczą zatrudniająca ok. tysiąca osób (głównie kobiet). W całym powiecie odczuwalny był nadmiar rąk do pracy, a negatywne uwarunkowania rozwojowe dopełniały nieurodzajne gleby i brak elektryfikacji.

Przełom nastąpił wraz odkryciem w okolicach Turku złóż węgla brunatnego i podjęciem decyzji o budowie kopalni odkrywkowej (uchwała Rady Ministrów z 20 grudnia 1958). Rozpoczęcie eksploatacji nastąpiło w 1964 roku, a w latach 1964–1966 uruchomiono pięć bloków elektrowni produkującej energię z węgla brunatnego. Kopalnia „Adamów” w następnych dekadach rozpoczęła wydobycie węgla z trzech nowych odkrywek i wspólnie z elektrownią była podstawą kompleksu konińskiego zagłębia paliwowo-energetycznego. Obydwa przedsiębiorstwa zatrudniały razem ok. 4–5 tys. pracowników i w ogromnym stopniu przyczyniły się do modernizacji miasta i powiatu. Powstały nowe drogi i bloki mieszkalne, stworzyły zaplecze usługowo-socjalne, zbudowały wodociągi i kanalizację. Wśród ludności miejskiej dochody rosły w stosunku rocznym kolejno o 3%, 21%, 20% (przyjmując rok 1959 za 100%). W tym czasie tempo dochodów ludności w kraju wynosiło średnio 2–4% rocznie.

Do Turku przyjechało kilkuset fachowców, którzy podjęli pracę w kopalni i osiedlili się w mieście na stałe. Tu zakładali rodziny oraz byli awangardą przemian społecznych i ekonomicznych. Również mieszkańcy wsi odczuli pozytywne skutki wielkich inwestycji, poprzez stworzenie nowych miejsc pracy, wykup ziemi na korzystnych warunkach, wypłatę odszkodowań za szkody górnicze, możliwość przeniesienia się do miasta. Powstawały lokalne przedsiębiorstwa przerabiające surowce towarzyszące wydobyciu (zakłady ceramiczne, żwirownie itp.). Pomoc wielkich firm otrzymały placówki oświatowe, organizacje społeczne. W latach 80. rozpoczęto w mieście budowę drugiego kościoła w nowej parafii pod wezwaniem św. Barbary.

Boom inwestycyjny lat 70. w Turku przebiegał pod znakiem budowy Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Miranda” (ok. 2 tys. pracowników) oraz nowoczesnych obiektów Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej (ok. 500 pracowników). Oferta pracy tych przedsiębiorstw skierowana była głównie do kobiet z miasta i powiatu. Oprócz tego powstało kilka przedsiębiorstw z branży maszynowej, włókienniczej, przetwórczej. Ogółem w latach 1955–1989 liczba mieszkańców miasta zatrudnionych w przemyśle uspołecznionym wzrosła z 1,2 tys. do 10 tys. osób. W okresie 1961–1985 nakłady inwestycyjne w przemyśle uspołecznionym wzrosły dziesięciokrotnie z 2683 mln zł do 3148 mln zł. Wartość produkcji sprzedanej tego przemysłu wzrosła z 77 mln zł w 1955 roku do 95 mld zł w 1989. W 1989 roku Turek liczył ok. 30 tys. mieszkańców.

Modernizacja z czasów PRL nie oznaczała jednak w pełni zrównoważonego rozwoju. Odbyła się ona kosztem ekologii (odwodnienie rejonu, długotrwałe szkody górnicze, zanieczyszczenie powietrza) oraz zdeformowania struktury społecznej (liczna grupa chłopo-robotników, dezintegracja wspólnoty lokalnej spowodowana dominacją ludności napływowej). Monokultura ekonomiczna wpłynęła także ujemnie na możliwości dywersyfikacji gospodarczej. Podobnie jak w pozostałych rejonach kraju odgórnie uprzemysławianych, Turek odczuł dotkliwie niedorozwój innych dziedzin gospodarki, zwłaszcza rolnictwa, usług, handlu. Minimalny rozwój

prywatnej przedsiębiorczości wynikał tu nie tylko z ustrojowych hamulców państwa, ale także z procesu wchłaniania aktywnych jednostek przez gospodarczych potentatów powiatu. Stosunki pracy w socjalistycznych gigantach produkcyjnych często premiowały negatywne postawy pracownicze: marnotrawstwo, kombinatorstwo, złodziejstwo. Duże przedsiębiorstwa były bazą dla działalności politycznej lokalnego aparatu władzy (PZPR i jej młodzieżowych przybudówek). Tu także sprawniej przebiegała rekrutacja członków ORMÓ i tajnych współpracowników SB.

Turek jak wiele innych miast powiatowych padł też ofiarą centralizacji gospodarki i reform administracyjnych. Modernizację zahamowała likwidacja powiatu oraz przejście majątku komunalnego (masarnia, drukarnia i in.), przez różne spółdzielnie i wciąż reorganizowane wojewódzkie przedsiębiorstwa. Po 1975 roku inwestycje administracyjne i społeczne (szpital, szkoły) w regionie realizowane były głównie w Koninie – nowej siedzibie władz wojewódzkich. Rozwój Konina oraz budowa zagłębia bełchatowskiego spowodowały też w Turku drenaż kadr na przełomie lat 70. i 80.

Podsumowując modernizację jednego miasta, które jak się wydaje może być modelowym przykładem przemian Polski lokalnej w latach 1944–1989, należy odnotować jej pozytywne efekty. Zachowując krytycyzm wobec propagandy sukcesu towarzyszącej tej modernizacji, pamiętając o jej kosztach oraz negatywnych skutkach ekonomicznych odczuwalnych po 1990 roku (kłopoty z restrukturyzacją), podkreślimy, że bilans modernizacyjny czasów Polski Ludowej w tym mieście będzie z pewnością dodatni.

Bibliografia

- Bałtowski M., *Gospodarka socjalistyczna w Polsce. Geneza. Rozwój. Upadek*, Warszawa 2009
- Jurek P., *Samorząd terytorialny w PRL*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1995, z. 1–2
- Kościk E., Głowiński T. (red.), *Gospodarka i społeczeństwo w czasach PRL-u (1944–1989)*, Wrocław 2007
- Krakowiak S., *Historia elektryfikacji wsi i rolnictwa w Polsce*, Warszawa 1997
- Kula M., *Modernizacja wyzwaniem? Rzut oka na historię Polski*, [w:] Morawski R. (red.), *Modernizacja Polski. Struktury. Agencje. Instytucje*, Warszawa 2010
- Kusiak F., *Koń i traktor w życiu codziennym wsi polskiej w latach 1945–1989*, [w:] Kościk E., Głowiński T. (red.), *Gospodarka i społeczeństwo w czasach PRL-u (1944–1989)*, Wrocław 2007
- Lewandowska-Malec I., *„Rewolucyjna” ustawa z 20 marca 1950 roku o terenowych organach jednolitej władzy państwowej*, [w:] Malec J., Uruszczak W. (red.), *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej*, Kraków 2001
- Lewandowski S., *Dyskryminacja chłopów przez komunistów w Polsce Ludowej*, Warszawa 2008
- Łojko E., *Warunki życia w małym mieście – oceny i postulaty*, [w:] Turska A. (red.), *Anatomia działań zbiorowych w społecznościach lokalnych*, Warszawa 1990
- Łuczak Cz., Makowski E. (red.), *Dzieje Turku*, Poznań 2002

Merta A., *Samochody osobowe i motocykle polskiej produkcji w latach 1951–1989*, [w:] Kościak E., Głowiński T. (red.), *Gospodarka i społeczeństwo w czasach PRL-u (1944–1989)*, Warszawa 2007

Modernization of the local Poland. Facts, myths, assessment

Abstract

The process of modernization must take into account the territorial balance. Therefore, considering the modernization of Poland in the years 1945–1989, this paper presents the regional and local specificities of the phenomenon, with particular emphasis on the development of one city and district [*powiat*].

The changes that have most improved the situation of living in the provinces included electrification, industrialization, urbanization, improving communication, improving nutrition elimination of illiteracy and unemployment, as well as social advancement. The most important barriers to the development of local communities in Poland to be considered are: the liquidation of local government and the process of collectivization. The balance of the local Polish modernization in the years 1945–1989 is definitely positive. This is particularly evident from the example of one city, which in this article provides an excellent case study. While preserving the success of the criticism of the propaganda accompanying this modernization, mindful of its costs and negative economic effects felt after 1990 (trouble with restructuring), it must be stressed that the modernization balance of the period of the Polish People's Republic in this city will certainly be positive.

Andrzej Konrad Piasecki

historyk, politolog, profesor Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Zajmuje się tematyką związaną z samorządem terytorialnym, wspólnotami lokalnymi i systemem wyborczym (www.andrzejpiasecki.pl)